

Sygn. akt III AUa 149/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska (spr.)

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski

del. SSO Karol Kotyński

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 października 2018 r. w Ł.

sprawy M. K. (1) i R. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 6 grudnia 2017 r. sygn. akt VI U 590/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. na rzecz M. K. (1) i R. K. kwotę po 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 149/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z 6 grudnia 2017r., w sprawie o sygn. akt VI U 590/17, zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. z 12 kwietnia 2017r. i stwierdził, że M. K. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek R. K. w okresie od 1 lutego 2008r. do 30 września 2013r. oraz podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, wypadkowemu jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek R. K. w okresie od 1 października do 19 grudnia 2013r.

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

W dniu 29.01.1983r. M. K. (2) z domu B. i R. K. zawarli związek małżeński. M. K. (1) zamieszkała wspólnie z mężem w W.. R. K. w okresie od 25.01.1993r. do 31.12.2013r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą: R. K. Sklep wielobranżowy” w W.. Przeważającym przedmiotem działalności była sprzedaż detaliczna kwiatów, roślin, nasion, nawozów, żywych zwierząt domowych, karmy dla zwierząt domowych prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach. W ramach działalności gospodarczej R. K. prowadził w W. sklep z podręcznikami, artykułami szkolnymi i nasionami.

Wskutek konfliktów małżeńskich i planowanego rozwodu M. K. (1) w styczniu 2008r. wyprowadziła się od męża i zamieszkała u swoich rodziców i siostry w miejscowości S., 13 km od W.. W dniu 22.01.2008r. dokonała zameldowania na pobyt stały w (...). (...) pomagali jej rodzice, którzy utrzymywali się z emerytur, wspierała ją również siostra. M. K. (1) nie płaciła za mieszkanie, nie partycypowała w kosztach eksploatacyjnych, posiłki spożywała wspólnie z rodzicami, siostrą i jej rodziną. Dzieci odwołujących: dorosła córka po studiach i 10 letnia córka pozostały z ojcem w W.. R. K. utrzymywał młodszą córkę, wspólnie ze starszą córką przygotowywał dla niej posiłki. Starsza córka podjęła pracę w 2008r. po zakończeniu studiów. Małżonkowie od stycznia 2008r. nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. Mąż ubezpieczonej nie odwiedzał jej, przywoził jedynie młodszą córkę do S., po czym odjeżdżał. W święta jeden dzień córki spędzały z matką i jej rodziną, a drugi z ojcem. Małżonkowie nie spędzali wspólnie świąt. M. K. (1) nie przebywała w mieszkaniu w W..

W dniu 01.02.2008r. R. K. zgłosił M. K. (1) do ubezpieczeń społecznych jako pracownika od 01.02.2008r. z tytułu zatrudnienia w wymiarze 1/4 etatu. M. K. (1) na podstawie umowy o pracę wykonywała obowiązki sprzedawcy w sklepie. Pracę świadczyła 2-3 godziny dziennie przez jeden do czterech dni w tygodniu, po uzgodnieniu z mężem. W tygodniu pracowała ok. 10 godzin. Mąż płacił jej wynagrodzenie w kwocie od 200 do 400 zł miesięcznie. W sklepie sprzedawał R. K., on zamawiał towar do sklepu, jeździł po towar. W 2009r. u R. K. zdiagnozowano zapalenie wątroby spowodowane wirusem HCV. Podjął leczenie, regularnie poddawał się badaniom. Jego stan zdrowia uległ pogorszeniu od 2012r. W związku z postępującą chorobą męża, jego licznymi pobytami w szpitalu, koniecznością zaopiekowania się mężem, córką i sklepem (...) wróciła do męża we wrześniu 2013r. W dniu 26.09.2013r. dokonała zameldowania na pobyt stały pod adresem W. ul. (...). Płatnik wyrejestrował żonę z ubezpieczenia społecznego jako pracownika od dnia 01.10.2013r. i od tego samego dnia dokonał jej zgłoszenia jako osoby współpracującej przy prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Z dniem 20.12.2013r. wyrejestrował ją z ubezpieczeń jako osobę współpracującą, w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności gospodarczej. W listopadzie 2013r. R. K. uzyskała prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom ubezpieczonej, płatnika i świadka, gdyż są spójne, logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów - potwierdzeniu zameldowania ubezpieczonej na pobyt stały w miejscowości S. w dniu 22.01.2008r. oraz w potwierdzeniu zameldowania ubezpieczonej na pobyt stały w W. w dniu 26.09.2013r. Ze zgodnych zeznań stron i świadka wynika, że na skutek konfliktów małżeńskich ubezpieczona w styczniu 2008r. wyprowadziła się od męża do rodziców, zamieszkała z rodzicami, siostrą i jej rodziną, wspólnie z nimi spożywała posiłki, korzystała z pomocy rodziców i siostry. Od stycznia 2008r. przez ok. 5 lat nie prowadziła z mężem wspólnego gospodarstwa domowego.

W uzasadnieniu wskazano na treść art. 6 ust. 1 pkt 5, 8 ust. 1 ,2,11 oraz art. 12 ust. 1, art.13 pkt 4 i 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2016.963 j.t.) . Przytoczono postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2008r., II UK 366/07, że przepis art. 8 ust. 11 ustawy o s.u.s. zawiera definicję osoby współpracującej, stanowiąc, że za taką uważa się między innymi współmałżonka osoby prowadzącej pozarolniczą działalność, jeżeli pozostaje z nim we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracuje przy wykonywaniu tej działalności, z zastrzeżeniem, że nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego. To zastrzeżenie wskazuje, że w przypadku zawarcia umowy o pracę, niebędącej umową w celu przygotowania zawodowego, pracownik taki jest traktowany - dla celów ubezpieczeń społecznych - jako osoba współpracująca (art. 8 ust. 2 ustawy).

W niniejszej sprawie małżonkowie M. i R. K. w okresie od stycznia 2008r. do września 2013r. nie pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym. Nie mieszkali wspólnie, ubezpieczona wyprowadziła się od męża do rodziców do miejscowości (...) km od W., nie spożywała z nim posiłków, nie spędzała z nim świąt, widywała się z nim jedynie w sklepie. Mąż zamieszkiwał w W. razem z córkami, sam utrzymywał młodszą córkę, przygotowywał dla niej posiłki. Małżonkowie byli skonfliktowani, każde z nich prowadziło osobne gospodarstwo domowe. M. K. (1) nie spełniała więc kryterium osoby współpracującej tj. nie pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym z małżonkiem prowadzącym działalność gospodarczą. W okresie od 01.02.2008r. do 30.09.2013r. była zatrudniona przez męża na

podstawie umowy o pracę w wymiarze ¼ etatu i świadczyła pracę w sklepie w razie potrzeby zastąpienia męża przez ok. 10 godzin tygodniowo, za co otrzymywała od niego wynagrodzenie.

W tym stanie rzeczy zaskarżona decyzja organu rentowego stwierdzająca podleganie przez M. K. (1) ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca z małżonkiem w okresie 01.02.2008r. do 30.09.2013r. jest nieprawidłowa. Z tych wszystkich względów Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł, jak w sentencji wyroku.

Powyższy wyrok zaskarżył organ rentowy w części ustalającej, iż M. K. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu jako pracownik w okresie od 1.02.2008r. do 30.09.2013r.

Sądowi I instancji zarzucono naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc w związku z art. 286 kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, tj. zeznań odwołującego i płatnika składek oraz świadka, akt organu rentowego, co skutkowało błędnym ustaleniem, że M. K. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu jako pracownik w okresie od 1.02.2008r. do 30.09.2013r. naruszając tym samym art. 6 ust. 1 pkt. 5 w związku z art. 11 ustawy o s.u.s.

Wskazując na powyższe podstawy apelujący wniósł o oddalenie odwołania w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Podkreślono fakt, iż Sąd I instancji oparł swoje stanowisko na zeznaniach odwołujących i blisko spokrewnionego świadka, czyli na dowodach mało wiarygodnych. Sąd pominął, iż odwołująca, rzekomo mieszkając przez ponad 5 lat u siostry, nie płaciła alimentów na 10-letnią, pozostawioną z mężem córkę, nie wniosła sprawy o rozwód. Biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe jest mało prawdopodobne, aby matka zostawiła 10-letnią córkę z chorym ojcem, wymagającym przeszczepu wątroby i wyprowadziła się z domu na ponad 5 lat. Odwołująca uzasadniła swoją wyprowadzkę konfliktami z mężem i chęcią rozwodu. Z drugiej strony zatrudniła się u męża w tydzień po zameldowaniu się u siostry, wspólnie z mężem ustalili formę kontaktów z dzieckiem, formę utrzymania dziecka. Małżonkowie działali również zgodnie co do sposobu prowadzenia sklepu, tj. odwołująca jak mąż był w szpitalu, zajmowała się sklepem, jak nie mogła przyjść do sklepu to mówiła jedynie o tym mężowi. Odwiedzała męża w szpitalu (zeznania odwołującego z dnia 15. 11. (...)). Całość tej sytuacji oraz doświadczenie życiowe winny poddać w dużą wątpliwość co do wiarygodności twierdzeń odwołujących. Wątpliwość tą nie powinny rozwiązać zeznania świadka, która jest siostrą odwołującej i z tego tytułu jest świadkiem mało wiarygodnym.

Sąd rozpoznając sprawę nie wziął pod uwagę, iż odwołująca pracując w sklepie męża, wykonywała swoje obowiązki w sposób pozbawiony jakichkolwiek elementów, które charakteryzują stosunek pracy. Przychodziła do pracy jak miała czas, jej wynagrodzenie nie było zależne od przepracowanej liczby godzin. Nie była sporządzana lista obecności ani wykaz przepracowanych godzin. Brak jest jakichkolwiek dokumentów dotyczących urlopów.

Dlatego biorąc pod uwagę całość sprawy należy uznać, iż strony przez cały czas prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. Wskazywać na to może fakt współpracy między małżonkami polegający na tym, iż swoim postępowaniem starali się nie dopuścić, aby podczas nieobecności odwołującego sklep (będący jedynym źródłem utrzymania rodziny) był zamknięty. Dawali sobie wsparcie emocjonalne podczas choroby odwołującego, np. poprzez odwiedzanie w szpitalu. Fakt zameldowania odwołującej na pobyt stały w domu siostry w dniu 22.01.2008r., a następnie zameldowania się na pobyt stały w domu męża w dniu 26.09.2013r. miał uwiarygodnić jedynie fikcję prawną odwołujących.

Dlatego należy uznać, iż Sąd prawidłowo zgromadził materiał dowodowy, lecz przekroczył granicę swobodnej oceny dowodów. Apelujący przyznał, regulacje prawa pracy nie ustanawiają ograniczeń w zakresie zawierania umów o pracę z członkami rodziny. Natomiast jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących - dla celów ubezpieczeń społecznych - jest traktowany jako osoba współpracująca, wynika to z art. 8 ust. 2 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Jako osoba współpracująca podlega ubezpieczeniom społecznym, także wówczas

gdy pracuje bez zawierania jakiejkolwiek umowy. W myśl wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1999r. (sygn. akt II UKN 504/98) „o prowadzeniu wspólnego gospodarstwa (...) decyduje więc gospodarczo-rodzinna istniejąca między określonymi osobami; nie ma natomiast znaczenia, czy osoby te są zameldowane w tym samym lokalu mieszkalnym”. Zgodnie z powyższym posiadanie różnych adresów zamieszkania nie może przesądzać o tym, że małżonkowie nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, z uwagi na fakt, że zawarcie małżeństwa prowadzi do stosunków rodzinno - prawnych, z których wynika także uprawnienie do zamieszkania w lokalu należącym do współmałżonka. Dla rozstrzygnięcia zagadnienia zatem, znaczenie ma fakt, czy został spełniony warunek pozostawania we wspólnym gospodarstwie. Jednak w omawianej sprawie należy odnieść się do skutków prawnych jakie niesie za sobą zawarcie małżeństwa.

Zgodnie bowiem z art. 23 ustawy z dnia 25 lutego 1964r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy Kodeks rodzinny i opiekuńczy / Dz. U. z 2017r. poz. 697/ małżonkowie są obowiązani m.in. do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy, do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Natomiast art. 27 stanowi, że oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Zatem istotą związku małżeńskiego jest prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego. Ponadto prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego charakteryzuje się m.in. udziałem i wzajemną ścisłą współpracą w załatwianiu codziennych spraw związanych z prowadzeniem domu, niezarobkowanie i pozostawanie w związku z tym na całkowitym lub częściowym utrzymaniu osoby, z którą się gospodarstwo domowe prowadzi, a wszystko to dodatkowo uzupełnione cechami stałości, które tego typu sytuację charakteryzują - tak wynika z treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 02.02.1996r. sygn. akt II URN 56/95. Natomiast z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15.06.2005r. sygn. akt II UK 248/04 wynika, że „jeżeli nie orzeczono rozwodu albo separacji, to uzasadnione jest domniemanie, że między małżonkami ' istnieje wspólność małżeńska”.

W odpowiedzi na apelację oboje odwołujący się wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna. Zaskarżony wyrok został oparty na prawidłowych ustaleniach faktycznych, po przeprowadzeniu niewadliwej oceny dowodów i nie narusza przepisów prawa materialnego.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, jaki ważny tytuł do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi posiada odwołująca się w okresie od 1 lutego 2008r. do 30 września 2013r., tj. czy jest to umowa o pracę czy też współpraca z mężem przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Objęcie ubezpieczeniem zarówno obowiązkowym, jak i dobrowolnym nastąpić może tylko wówczas, gdy osoba zgłaszana do ubezpieczeń spełnia określone warunki. Osoby posiadające tytuł do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowych, do obowiązkowego lub dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a także ubezpieczenia wypadkowego wymienione są w przepisach art. 6 ust.1, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1778). Z mocy wskazanych norm pracownicy podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu ex lege z chwilą nawiązania stosunku pracy do czasu jego ustania - art. 13 pkt 1 ustawy. Zgłoszenie do ubezpieczenia odnosi jednak swój cel tylko wtedy, gdy osoba zgłoszona jest pracownikiem, a więc gdy skutecznie nawiązany został stosunek pracy. W myśl art. 8 ust. 11 ustawy o s.u.s. , za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego. Za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej, powodującą obowiązek ubezpieczeń społecznych, uznać

należy taką pomoc udzielaną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie przy tym przedsięwzięciu, niezależnie od tego, czy owa pomoc ma charakter odpłatny czy nieodpłatny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 2008 r., II UK 286/07, OSNP 2009 Nr 17-18, poz. 241, w wyroku z dnia 24 lipca 2009 r., I UK 51/09, OSNP 2011 nr 5-6, poz. 84).

Powyższy spór sprowadza się w niniejszej sprawie do ustalenia, czy od 1 lutego 2008r. do 30 września 2013r. małżonkowie K. pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym. Organ rentowy zarzucił naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego ustaleń faktycznych, że małżonkowie we wskazanym okresie nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. Zarzut naruszenia art.286 k.p.c., który odnosi się wprost do dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, pominięto, gdyż w sprawie takiego dowodu nie przeprowadzono. Podkreślenia wymaga, że skutecznie postawiony zarzut naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r. II UKN 151/98 - OSNAPiUS 1999/15/492; z 4 lutego 1999r. II UKN 459/98 - OSNAPiUS 2000/6/252; z 5 stycznia 1999r. II UKN 76/99 - OSNAPiUS 2000/19/732). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna - czego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący we wniesionej apelacji nie uczynił. Organ rentowy nie wykazał, aby ocena Sądu pierwszej instancji odnośnie pozostawania małżonków K. w spornych latach w faktycznej separacji była rażąco wadliwa. Stąd zarzut naruszenia art.233 §1 k.p.c. nie mógł zostać uwzględniony. Prawdliwość ustaleń faktycznych Sądu meriti potwierdza w pierwszej kolejności treść dowodów z dokumentów – potwierdzenie zameldowania na pobyt stały odwołującej M. K. (1) w miejscowości S. nr 82 z dniem 22 stycznia 2008r., tj. w miejscu zamieszkania rodziców wymienionej oraz potwierdzenia zameldowania na pobyt stały odwołującej od 26 września 2013r. w W. przy u. (...) w miejscu zamieszkania męża. Jak słusznie ocenił Sąd Okręgowy, wskazane dowody stanowią istotne potwierdzenie zeznań obojga małżonków i siostry odwołującej się. Na uwagę przy tym zasługuje nie tylko wzajemna niesprzeczność tych zeznań i ich zgodność z ww. dokumentami, ale też, wbrew twierdzeniom apelującego, nie można wywieść, że okoliczności wynikające z tych zeznań pozostają w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Przede wszystkim bardzo długi okres faktycznej separacji – ponad 5 lat odwołująca była zameldowana w domu swoich rodziców, potwierdza, że małżonkowie w spornym okresie zaprzestali prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego i wspólnego pożycia. Fakt, że przez tak długi czas nie uregulowali tej sytuacji prawnie potwierdza jedynie brak woli ostatecznego rozwiązania małżeństwa, co może wynikać z różnych powodów, światopoglądowych, finansowych czy innych, nie wskazuje natomiast na istnienie między małżonkami istotnych więzi, a tym bardziej nie wskazuje na prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego. Małżonkowie jasno i logicznie wyjaśnili okoliczności faktycznej separacji, a świadek E. A. jedynie potwierdziła, wynikający wprost z dokumentów o zameldowaniu, fakt osobnego zamieszkiwania małżonków przez ponad 5 lat, jak też brak w tym okresie jakichkolwiek więzi małżeńskich. Rację ma apelujący, że posiadanie przez małżonków różnych adresów zamieszkania nie przesądza jeszcze o tym, że nie prowadzą oni wspólnego gospodarstwa domowego, ponieważ decydujące znaczenie ma istnienie między nimi więzi gospodarczo-rodzinnej. Jednakże z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że w styczniu 2008r. odwołująca wyprowadziła się od męża do rodziców i do września 2013r. małżonkowie nie tylko zamieszkiwali osobno, ale pozostawali w faktycznej separacji, ponieważ nie było między nimi żadnych więzi, nie utrzymywali kontaktów osobistych, nie wychowywali wspólnie małoletniego dziecka, nie było między nimi współpracy w załatwianiu codziennych spraw związanych z prowadzeniem domu czy utrzymaniem rodziny i w związku z tym prawidłowo Sąd meriti ocenił, że odwołujący się do września 2013r. nie tylko zamieszkiwali osobno, ale też nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego.

Jeżeli zatem stron stosunku pracy nie łączy rzeczywista więź małżeńska i małżonkowie nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, to wówczas źródłem zatrudnienia takiego współmałżonka może być umowa o pracę. W niniejszej sprawie płatnik zgłosił żonę do ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę na ¼ etatu i opłacał za nią składki, a pracownica wykonywała umówioną pracę za wynagrodzeniem. To z kolei oznacza rzeczywistą realizację przez każdą ze stron obowiązków charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art.22 § 1 k.p. Przypomnieć w tym miejscu wypada, że treścią stosunku pracy jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i na ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudniania pracownika przy umówionej pracy i wypłacania mu wynagrodzenia za pracę. W stosunku tym pracownik jest zobowiązany do świadczenia pracy określonego rodzaju w sposób podporządkowany kierowniczej roli pracodawcy i ma to być praca świadczona na rzecz tego pracodawcy.

W okolicznościach niniejszej sprawy dla oceny ważności umowy o pracę zasadnicze znaczenie ma fakt, że w spornym okresie małżonkowie nie pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym, gdyż byli w faktycznej separacji. Skoro tak, dalsza argumentacja apelującego, że stron nie łączył stosunek pracy jest chybiona. Poza sporem jest bowiem, że odwołująca pracowała w sklepie męża za wynagrodzeniem, w umówionym wymiarze czasu pracy około 10 godzin tygodniowo, we wskazanych przez pracodawcę godzinach pod jego kierownictwem i na ryzyko pracodawcy. Nie ma sporu co do tego, że odwołująca pracując w sklepie, nie podejmowała żadnych strategicznych decyzji, tylko wykonywała polecenia męża, który sam prowadził działalność, sam zamawiał towar do sklepu. Specyficzne okoliczności stosunku pracy zawartego między małżonkami, będącymi w faktycznej separacji, co do elastycznych godzin pracy, nie niweczy ważności tego stosunku. Dla ważności stosunku pracy nie jest bowiem konieczne, aby praca, wykonywana na rzecz i pod kierownictwem pracodawcy, była świadczona w niezmiennych godzinach wg z góry ustalonego grafiku, jeżeli tylko pracownik faktycznie wykonuje pracę w umówionym wymiarze i w godzinach wskazanych przez pracodawcę, co w niniejszej sprawie było poza sporem.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, uznając zarzuty apelacyjne za bezzasadne, oddalił apelację z mocy art. 385 KPC. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 KPC w zw. z art. 99 KPC w związku z § 9 ust.2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2016r., poz.1667) w sprawie opłat za czynności radców prawnych.